

Grzegorz Braun kolejny raz zdyął ukraińską flagę

1 maja 2025

„Grzegorz Braun dokonał debanderyzacji urzędu miejskiego w Białej Podlaskiej” – poinformował na „X” publicysta „Najwyższego Czasu!” Marek Skalski, który był na wiecu lidera KKP. Udostępnił nagrania z wydarzenia. Osoby w policyjnych mundurach stanęły w obronie ukraińskiej flagi i uniemożliwiły „przeprowadzenie interwencji poselskiej, naruszając nietykalność cielesną polskiego posła”.



Podczas spotkania kandydata na prezydenta Grzegorza Brauna w Białej Podlaskiej doszło do niecodziennego zdarzenia. Jeden z mieszkańców pożalił się Braunowi, że na miejskim ratuszu powiewa ukraińska flaga. W sprawach obrony polskiej godności i racji stanu Grzegorz Braun reaguje natychmiast i tak też stało się tym razem. „Gdzie tutaj ten pan, co pytał o flagę?” – pytał na filmie Grzegorz Braun. „To zorganizujcie jakieś pomoce naukowe, jakiś sprzęt, to jak jestem, to chętnie pomogę” – dodał Braun. Na to zareagowała prowadząca spotkanie, najpewniej Karolina Pikuła, mówiąc, że „panu Grzegorzowi dwa razy nie trzeba powtarzać”.

W kolejnym materiale widzimy tłum pod urzędem miasta. „Grzegorz Braun dokonał debanderyzacji urzędu miejskiego w Białej Podlaskiej” – napisał w opisie kolejnego wpisu publicysta „Najwyższego Czasu!” Marek Skalski. Widać i słyszeć na nim tłum krzyczący „zdyąć tę flagę”. Chodzi o flagę Ukrainy na urzędzie miasta w Białej Podlaskiej.

„Policja uniemożliwiła przeprowadzenie interwencji poselskiej naruszając nietykalność cielesną polskiego posła do eurokolchozu” – poinformował Skalski, udostępniając kolejne nagranie.

Ostatecznie jednak udało się zdjąć obcą flagę za pomocą drabiny i skończonego sympatyka Grzegorz Brauna. „Nastąpiła spontaniczna repolonizacja siedziby urzędu miejskiego w Białej Podlaskiej. Jak zapewnia Grzegorz Braun, flaga Ukrainy zostanie przekazana z należytym szacunkiem do siedziby najbliższego konsulatu Republiki Ukrainy. Grzegorz Braun dziękuje policji za pomoc w akcji” – poinformował Marek Skalski.

Należy zaznaczyć, że nie tylko nie ma powodu, by flaga Ukrainy powiewała nad urzędem miejskim w Polsce. Jest to wręcz ocierający się o łamanie prawa stan oraz symbol uległości wobec obcego państwa. Na urzędach powinny wisieć wyłącznie flagi polskie oraz ewentualnie flagi czy symbole danego miasta. Zrozumiałym byłoby jednorazowe, kilkugodzinne ustawienie obcej flagi przy okazji jakiejś wyjątkowej uroczystości, choć jest to już dyskusyjne. Natomiast trzymanie przez urząd miejski na stałe flagi Ukrainy czy jakiegokolwiek innego państwa jest po prostu skandalem, do którego na szczęście Polacy – jak widać – nie przywykli.

Tymczasem minister sprawiedliwości Adam Bodnar zapowiada w swoich mediach społecznościowych, że „ekscesy” polityka „nie pozostaną bezkarne”. Jeszcze w czasie kampanii wyborczej w Parlamencie Europejskim odbędzie się głosowanie nad odebraniem immunitetu polskiemu posłowi Grzegorzowi Braunowi. „6 maja ok. godz. 12:00 w Parlamencie Europejskim odbędzie się głosowanie nad wnioskiem o uchylenie immunitetu europosła. Prokuratura Okręgowa w Warszawie chce mu postawić zarzuty popełnienia 7 przestępstw” – napisał na portalu „X” Bodnar.

Sprawa dotyczy dawniejszych czynów Brauna. Jak donosi minister sprawiedliwości, dwa zarzuty dotyczą „naruszania nietykalności cielesnej oraz znieważenia lekarza – dyrektora Narodowego Centrum Kardiologii”, kolejne trzy „różnych czynów chuligańskich”, zaś ostatnie dwa „skandalicznego zachowania Grzegorza Brauna w polskim Sejmie – publicznego znieważenia przedmiotu czci religijnej oraz naruszenia nietykalności

cielesnej osoby podejmującej interwencję”. „Warto przeczytać wstrząsający raport Komisji JURI Parlamentu Europejskiego, który zostanie poddany pod głosowanie” – grzmi Bodnar.

Na stronie Parlamentu Europejskiego można przeczytać, że wniosek złożył Prokurator Generalny RP w związku z „kilkoma domniemanymi przestępstwami”, jakich Braun miał dopuścić się w latach 2022-2023. Oprócz przytoczonych przez Bodnara zdarzeń chodzi także o usunięcie z gmachu Sejmu choinki przyozdobionej politycznymi bombkami, przerwanie wykładu Jana Grabowskiego oraz uszkodzenie mienia należącego do Niemieckiego Instytutu Historycznego. Przypomniano także, że w styczniu 2024 roku, kiedy Braun był posłem do Sejmu, polski parlament zdecydował o uchyleniu mu immunitetu. Podkreślono także, że w czasie każdego z tych zdarzeń, Braun nie był jeszcze członkiem unijnego parlamentu. Specjalny dokument jest już przygotowany i kończy się stwierdzeniem, że Braunowi uchyla się immunitet. Teraz musi go zatwierdzić jedynie większość unioposłów.

Bodnar w swoim wpisie odniósł się także do ostatnich zdarzeń z udziałem Brauna. „W sprawie bulwersującego przebiegu wiecu w Białej Podlaskiej podejmowane są czynności przez policję i prokuraturę. W kontekście wydarzeń w szpitalu w Oleśnicy prowadzone jest intensywne śledztwo, które może doprowadzić do złożenia przez prokuraturę kolejnego wniosku o uchylenie immunitetu. Skandaliczne wypowiedzi w czasie debaty prezydenckiej też są przedmiotem zainteresowania prokuratury” – napisał.

Autorstwo: RP, DC

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net